



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"Rozmaitości... Gdzie się podział rosyjski skarb złoty? ..."

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

TR 105.110

Data wydania oryginału

Ok. 1925

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**



**NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY**

KULTURA+



Rozmaitości.

„MECHANIKA MÓZGU” W FILMIE. Moskiewskie towarzystwo filmowe „Meszrabpom-rus” przystąpiło do zdjęć do filmu naukowego p. n. „Mechanika mózgu”. Film ten powstaje z inicjatywy ucznia znakomitego fizjologa rosyjskiego Pawłowa, prof. Woskresszeńskiego, który opracował obszerny plan manuskryptu przy współpracy 3 innych profesorów fizjologii i medycyny.

Film opiera się na doświadczeniach Pawłowa, dotyczących działalności mózgu a dokonywanych zapomocą metody t. zw. konwencjonalnych refleksów. Metoda ta pozwala obserwować i badać działalność wielkich półkul mózgu. W laboratorium Pawłowa sfilmowano już operacje doświadczalne na mózgach psów i małp, co było połączone z wielkimi trudnościami, ponieważ trzeba było zastosować silne oświetlenie sztuczne, przez co zachodziły przeszkody w przebiegu doświadczeń wraz z opóźnieniem refleksów konwencjonalnych. W klinice i laboratorium prof. Krasnogorskiego w Petersburgu sfilmowano doświadczenie na dzieciach 6-letnich.

Zdjęcia dokonywane są w różnych laboratoriach naukowych Petersburga, Moskwy, w stacjach biologicznych Sewastopola i Tweru przy bezpośrednim udziale specjalistów i tylko za zezwoleniem władz. Zdjęciom podlegają zarówno doświadczenia na zdrowych ludziach i zwierzętach, jak chorych w różnych okresach choroby. Praca nad przygotowaniem filmu ma być ukończona w ciągu roku.

GDZIE SIĘ PODZIAŁ ROSYJSKI SKARB ZŁOTY? Francuscy wierzyciele Rosji carskiej usilnie poszukują, gdzie się podziało złoto skarbu rosyjskiego, a wyniki swych poszukiwań ogłosili w czasopiśmie „Economiste”. Zapas złota skarbu rosyjskiego w chwili wzięcia władzy przez bolszewików posiadał wartość 1164 milionów rubli zł. Z tego w Kazaniu było złota na sumę 600 — 700 milionów. Po pokoju brzeskim Niemcy, otrzymały

120 milionów, które później na zasadzie umowy w Spa przekazane zostały Francji.

Co się stało ze złotem kazańskim? (Dostało się ono w ręce Kołczaka, który natychmiast wywiózł je do Omska, prawie połowę tego skarbu, 279 milionów rubli, posłał do Władywostoku. Ale gen. Semjonow skonfiskował z tego złota w Czystie 42 miliony i wysłał do jednego z banków w Szanghaju nie otrzymał już jednak tej sumy z powrotem. Reszta, t. j. 237 milionów, nadeszła do Władywostoku, gdzie naładowano je na okręt (z sumy tej brakowała część, zagarnięta przez Japończyków przy zdobyciu Władywostoku). Za to złoto rząd angielski, francuski i japoński dostarczyły Kołczakowi broni (za 84 miliony), większa zaś część poszła jako zastaw pod pożyczkę japońską w wysokości 30 milionów jen i amerykańską w wysokości 46 milionów dolarów dla Kołczaka.

Cóż jednak się stało z 400 milionami pozostałymi w Omsku. Otóż część tej sumy zginęła w listopadzie 1918 r., gdy Kołczak musiał uciekać z Omska, podczas katastrofy kolejowej. Większa zaś część złota dostała się w ręce czeskich legionarzy, którzy wymienili w Charbinie ruble na japońskie jeny, ponosząc straty. Legionarze twierdzą, że musieli złoto oddać bolszewikom, by uratować swe życie, ale temu stanowczo zaprzeczają autorzy artykułu, wskazując na to, że legionarze po powrocie do kraju założyli wielki bank, zajmujący się wyłącznie zarządzaniem majątkiem legionarzy.

DROGOWSKAZY AMERYKAŃSKIE. Charakter amerykański, posiadający tyle cech oryginalnych, objawia się m. in. w sposób znamieny w drogowskazach, ustawionych w tym wielkim kraju w ogromnej liczbie (w przeciwieństwie do Polski, która tego rodzaju udogodnień, wprost niezbędnych dla orientacji mieszkańców, zupełnie nie uznaje!).

Niejaki D. Worrall odbył podróż samochodem po całych Stanach Zjednoczonych, specjalnie poświęcając uwagę drogowskazom. Píše on:

każdą tonę węgla o pół szylinga? Kiedy grzmi się na intrygi bolszewików rosyjskich, a krzewi się najniebezpieczniejszy komunizm, bo komunizm rozpaczy, u siebie pod bokiem bezgranicznem krótkowidztwem, hipokryzją i brakiem odwagi?

J. S.

Ciche bohaterstwo

Mówić o bohaterstwie w naszych czasach powojennego zepsucia i upodlenia, czasach wyuzdanego egoizmu i sobkostwa — zakrawa jakgdyby na dziecinństwo lub profanację.

A jednak w chaotycznym zgiełku życia codziennego, wśród szarżyzny dnia powszedniego bohaterstwo nie wymarło. Przybrało ono tylko inną postać, jest ukryte, wstydliwie unika ciekawości gawiedzi, jest dumne i nieprzystępne. Są ludzie, których życie jest jednym poematem bohaterskim, a którzy schodzą do grobu nieznani, jak nieznani byli za życia.

Czasami jednak przypadek losu wydobywa z ukrycia charaktery bohaterskie i wówczas stajemy rozczuleni i olśnieni, wówczas odzyskujemy pełną wiarę w człowieka i jego posłannictwo.

Tak było w pamiętnym dniu grudniowym 1922 r., gdy robotnik Jan Kałuszewski, członek P. P. S., poległ na placu Trzech Krzyży w obronie naszych posłów i senatorów, napadniętych przez dzicz endecką. Kałuszewski, gardząc niebezpieczeństwem, pochwycił z rąk rannego towarzysza sztandar partyjny i zaraz padł, ugodzony kulą. Poległ, jak żołnierz na stanowisku, jak karny i świadomy żołnierz socjalizmu, z sztandarem czerwonym w dłoni. Padł iak boha-

Za co szatana ogromny ból
Przemierza niebios drogę!

Żagwi się, krwawi Twój gniewny miecz!
Naodlew tniesz nim Boże!
Zmiotasz wsie, grody, przedgrody pręcz!
Sieczesz nim coraz srożej!

Czarne anioły mkną tam i sam,
Dyszą zarazą czarną!
Upadłe z piekieł, do grodzkich bram,
Rude się smoki garną!

Nic nie pomoże! Straszny Twój gniew!
Wszystko się wali w gruzy!
W niebie kometa — ognisty lew,
Włosy — jak u Meduzy!

Włodzimierz Słobodnik.

Drożyzna.

OBNIŻENIE CENY JAJ.

W związku ze wstrzymaniem eksportu jaj naszych do Niemiec, wobec wprowadzenia przez nie ceł wwozowych od jaj polskich w wysokości 25-zł. marek niemieckich od skrzyni, w handlu tym artykułem panuje zastój. W hurcie ceny są zmienne i wahają się od 140 do 150 zł (dotąd 150—165 zł.) Od 11 lipca Związek spółdzielni mleczarskich i jajo-czarskich obniżył ceny jaj zwykłych z 12 do 11 gr. i stemplowanych z 14 do 13 gr. za sztukę. (—)

REWIZJE W RESTAURACJACH I JATKACH.

Wobec skarg na pobieranie nadmiernych cen w restauracjach i jatkach za potrawy mięsne i mięso oraz dla sprawdzenia czy w równorzędnych restauracjach ceny są mniej więcej jednakowe, z polecenia komisariatu rządu funkcjonariusze oddziału walki z lichwą przy urzędzie śledczym rozpoczęli sprawdzanie w całym mieście cen pobieranych w restauracjach i jatkach. Właściciele restauracji i jatek winni pobierania nadmiernych cen pociągani będą do odpowiedzialności. (—)